

KAZIMIERZ OGORZELEC

Wydział Nauk Społecznych i Zdrowia Wyższej Szkoły Zarządzania
i Przedsiębiorczości w Wałbrzychu

<https://orcid.org/0000-0002-6252-2512>

Kościół rzymskokatolicki w Polsce w świetle zarzutów – krytycznych uwag

1. Zarzuty – krytyczne uwagi pod adresem Kościoła instytucjonalnego – 2. Zarzuty – krytyczne uwagi dotyczące duchowieństwa – 3. Zarzuty – krytyczne uwagi dotyczące wiernych świeckich – 4. Próba analizy i oceny historyczno-teologicznej przedstawionych zarzutów – krytycznych uwag z perspektywy socjologii religii

Kościół rzymskokatolicki w Polsce jest tą instytucją życia publicznego, która nadal cieszy się dużym zaufaniem społecznym. To zaufanie podlega jednak ustawicznym wahaniom, a w ostatnich latach coraz wyraźniej wchodzi w fazę niżkowną¹. Są tego różne przyczyny², czego dowodzą m.in. zarzuty – krytyczne uwagi,

¹ Z sondażu przeprowadzonego w kwietniu 2020 r. przez CBOS wynika, że zaufanie wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce spadło w ciągu ostatnich czterech lat z 70% do 64%. Zob. Zaufanie społeczne. Komunikat z badań CBOS. 2020. Oprac. Małgorzata Omyła-Rudzka. Warszawa: nr 43: 9–10, 14.

² Rzeczywistość Kościoła, różnych problemów w nim występujących i ich odbiór przez społeczeństwo polskie ulega w ostatnich latach dynamicznym zmianom. Skutkuje to również dynamiką zmian „w ufności” tego społeczeństwa wobec Kościoła, jak i jego ocen dotyczących działalności Kościoła, co wykazują badania. CBOS w sondażu z września 2020 r. wskazuje, że pogorszyły się opinie o działalności Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce – są one obecnie jednymi z najgorszych w ostatnim ćwierćwieczu. I tak: 49% ankietowanych pozytywnie wypowiada się o Kościele – to spadek o 8 punktów proc. w stosunku do marcowego sondażu; przeciwnie zdanie ma 41% pytanym – tutaj z kolei odnotowano wzrost o 9 punktów proc. CBOS zwraca uwagę, że zbliżony rozkład ocen zarejestrowano w maju 2019 r. (po publikacji filmu Tomasza i Marka Sekielskich). Zob. Oceny dzia-

formułowane i uzewnętrzniane przez naukowców (teologów, filozofów, socjologów religii, historyków Kościoła), publicystów, dziennikarzy, duchownych (biskupów, księży oraz osób konsekrowanych), a także zwykłych wiernych, kierowane pod „adresem” Kościoła instytucjonalnego, duchowieństwa oraz wiernych³. Wśród członków Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce coraz częściej spotyka się opinie, że Kościołowi w Polsce potrzebna jest refleksja krytyczna (jasna, zobiektywizowana i racjonalna), która może go „oczyścić” oraz umocnić⁴.

Podejmując problem krytyki Kościoła w Polsce, warto mieć na uwadze opinie m.in. dwóch profesorów: ks. Bogdana Czesza (teologa) i ks. Janusza Mariańskiego (socjologa). Pierwszy z nich podkreśla, że

(...) Polacy, a w tym sami członkowie Kościoła rzymskokatolickiego, mają pełne prawo do krytyki działalności jego struktur i władzy, widząc w Kościele instytucję życia publicznego. Jeśli Kościół przekracza granice własnych kompetencji i podstawowych celów, ostrożność zaufania jego członków jest tym bardziej uzasadniona, a krytyka wskazana.

Drugi z profesorów zwraca uwagę na inny, ale ważny problem:

Krytyka Kościoła nie oznacza (...), że sam wymiar religijny przestał interesować Polaków, że spada autorytet moralny Kościoła, a przynajmniej, że spada on paralelnie do zmniejszającej się popularności społecznej Kościoła⁵.

Celem artykułu jest próba odpowiedzi na pytania: Jaki jest Kościół rzymskokatolicki w dzisiejszej Polsce w świetle zarzutów – krytycznych uwag? Dlaczego jest właśnie taki – czy istnieje jakiś związek przyczynowo-skutkowy? Chodzi przy tym o zainspirowanie dyskusji, badań socjologicznych oraz ich historycznej i teolo-

łalności instytucji publicznych. Komunikat z badań CBOS. 2020. Oprac. Michał Feliksiak. Warszawa: nr 121: 18–19.

³ Treść zarzutów – krytycznych uwag zaprezentowanych w tym artykule została opracowana i sprecyzowana przez jego autora na podstawie szczegółowych analiz: literatury przedmiotu, opinii i wypowiedzi różnych osób (głównie ludzi Kościoła, nauki oraz publicystów i dziennikarzy). Niektóre elementy tych zarzutów – krytycznych uwag (ogólnych i szczegółowych) poświadczone są różnymi badaniami naukowymi: jedne z nich są nazwane wprost i mierzone, inne zaś nie wprost lub w ogóle nieuwzględniane. Wśród nich są też i takie, które są tak oczywiste, że nie wymagają potwierdzenia, lecz tylko ustalenia stopnia i skali ich rozmiaru.

⁴ Jest to teza ogólna, sformułowana przez autora na podstawie analizy różnych wypowiedzi i opinii znawców problemu, w tym: autorytetów (kościelnych i świeckich), publicystów, dziennikarzy oraz duchownych.

⁵ Cyt. za: Józef Baniak. 2011. „Kościół instytucjonalny w krytycznym spojrzeniu dzisiejszych katolików polskich (I)”. *Przegląd Religioznawczy* 2 (240): 96–97.

gicznej interpretacji w tak określonej przestrzeni badawczej. Jest to artykuł o charakterze historyczno-teologiczno-socjologicznym, oparty na krytycznej analizie historycznej: przyczynowo-skutkowej. W analizie tej wykorzystano publikacje naukowe (w tym raporty i komunikaty z badań sondażowych) oraz artykuły prasowe. Uwzględniono też różne opinie naukowców, publicystów, hierarchów kościelnych, księży oraz dziennikarzy (na temat Kościoła w dzisiejszej Polsce, w tym duchowieństwa i wiernych), prezentowane w różnych środkach masowego przekazu. Zastosowane w artykule uogólnienia nie oznaczają, że cały Kościół rzymskokatolicki w polskiej historii zawsze był monolitem i ścisłą strukturą homogeniczną. Nie był też bytem jednolitym zarówno w wymiarze struktur formalnych, jak i pełnionych różnych funkcji⁶.

1. Zarzuty – krytyczne uwagi pod adresem Kościoła instytucjonalnego

1.1. Ogólne

Kościół rzymskokatolicki w Polsce nie nadąża za wewnętrznymi potrzebami ludzi i zbyt mało troszczy się o swoich wiernych. Na pierwszym miejscu ma sprawy materialne i inne, a dopiero w dalszej kolejności sprawy duchowe⁷ wiernych, przez co gubi swój duchowy wymiar i zatracą „biblijny obraz człowieka”. Koncentruje się głównie na narodzie i manifestowaniu wiary, a nie na indywidualnym człowieku i jego „wierze” w wymiarze jej rozumienia oraz przeżywania w aspekcie codziennej rzeczywistości. Łatwiej mu bowiem rozwiązywać problemy ogólne, materialne (budować okazałe obiekty sakralne) oraz nadmiernie rytualizować i „teatralizować” wiarę (w wymiarze manifestacyjnym) niż zajmować się duchowymi potrzebami ludzi. Kościół swoją nauką raczej nie przyciąga do siebie ludzi, ma bowiem problemy w wymiarze „pastoralistyki”. Jest nakazujący, groźący, straszący i wykluczający⁸ (taki skostniały oraz smutny), a nie „rozumiejący” i przynoszący

⁶ W niektórych okresach Kościół lokalny (parafialny) prowadził inną politykę niż Kościół powszechny. Zob. Eliza Litak. 2006. Deprywatywacja religii? Koncepcja Jose Casanovy a oczekiwania Polaków wobec publicznej roli Kościoła rzymskokatolickiego. W *Socjologia religii*. T. IV. Red. Józef. Baniak, 284–296. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydział Teologiczny.

⁷ Por. Jarosław Makowski. 2019. Polski Kościół już dawno stracił władzę nad duchem swoich wiernych. Została mu jeszcze polityka (19.11.2019). <https://www.newsweek.pl/opinie/polski-kosciol-juz-dawno-stracil-wladze-nad-duchem-swoich-wiernych-zostala-mu-jeszcze/k9t1vk6>.

⁸ Z badań jednoznacznie wynika, że „wśród młodych ludzi nie ma «zapotrzebowania» na styl realizowania posługi kapłańskiej, który można określić jako: wykluczający, krzyczący, imperatywny, monotony, upolityczniony, moralizatorski. Niestety, taki styl uważany jest przez badanych za dominujący wśród polskich księży”. Badania te potwierdzają również, że „Instytucja Kościoła oceniana

nadzieję na Boże miłosierdzie (czyli różnorodny i radosny). Jest w nim też coraz mniej prawdziwej wspólnoty wiary – *koinonii*. Kojarzy się bowiem coraz częściej ze strukturą religijno-ekonomiczną (usługowo-handlową), która przede wszystkim obrzędowo obsługuje ważne społecznie rytuały przejścia: chrzty, komunie, śluby, pogrzeby⁹.

1.2. Szczegółowe

a) Kościół instytucjonalny nie wypełnia właściwie podstawowych funkcji w zakresie kształtowania codziennego życia swoich wyznawców¹⁰. Skutkiem tego jest

brak klimatu miłosierdzia – jako antidotum na szerzenie się, tolerowanie nienawiści i nieufności. Chodzi o codzienną postawę zwyczajnej życzliwości wobec każdego człowieka. Dlaczego tak często tenże Kościół jakby (...) bał się głośno piętnować nie tylko nasze słabości obyczajowe, nie tylko rządzących, ale także polskie, głęboko osadzone w historii «grzechy główne»: warcholstwo, ksenofobię, prymat religii narodu przed religijnością dnia codziennego, nietolerancję karmiącą się religijnymi sloganami (...)»¹¹.

jest w dużej mierze przez pryzmat jej niektórych «urzędowych reprezentantów», ale wszyscy oni – mniej lub bardziej – noszą na sobie piętno opinii o Kościele». Andrzej Draguła, Remigiusz Szauer. 2020. „Jaki ksiądz? Czy: jakie kapłaństwo?” (20.06.2020).https://www.wiez.pl/czasopismo/s,czasopismo_szczegoly,id,603,art,16856.

⁹ Wyniki badań socjologicznych pokazują, że obraz własny Kościoła i jego obraz funkcjonujący w środowisku świeckich katolików są w znacznej mierze rozbieżne, co mass media starają się eksponować w różnych okolicznościach. Pisze o tym: Józef Baniak. 2012. Kościół rzymskokatolicki i jego medialny obraz w demokratycznym społeczeństwie w Polsce w ujęciu i ocenach katolików świeckich. W *Religia i Kościół w społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim w Polsce. Między losem a wyborem*. Red. Józef Baniak, 37–74. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Konstruowane, zwłaszcza przez mass media, narracje o Kościele i jego wiarygodności w dzisiejszej Polsce bywają niekiedy skrajnie odmienne i często uczestniczą w światopoglądowo-politycznej grze. Dla jednych Kościół jest we wszystkim wiarygodny i doskonały, a dla innych nie ma w nim ani nic wiarygodnego, ani nawet dobrego. Por. Krzysztof Kaucha. 2018. „Wiarygodność Kościoła w dzisiejszej Polsce”. *Poznańskie Studia Teologiczne* 33: 68.

¹⁰ Zob. Janusz Mariański. 2002. Kościół instytucjonalny w Polsce – szanse i zagrożenia. W *Katolicyzm polski na przełomie wieków. Teologiczny, instytucjonalny i wspólnotowy wymiar Kościoła*. Red. Józef Baniak, 44. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.

¹¹ Stefan Frankiewicz. 2012. Dlaczego polski Kościół milczy w najważniejszych sprawach (17.11.2012). http://wyborcza.pl/1,75478,12874020,Byly_redaktor_naczelnyWiezi_Dlaczego_polski_Kosciol.html.

b) Kościół ma problemy z dialogiem¹² i traci swoją prostotę. Siostra prof. Barbara Chyrowicz (filozofka) widzi ten problem następująco:

Atakowany, często niesprawiedliwie – Kościół się broni i ma do tego prawo, ale odparowywanie ciosów to nie dialog. W takiej samoobronie padają czasem słowa nieostrożne, niemające wiele wspólnego z przesłaniem Ewangelii. W dialogu nikt się nie zwalcza, dialog zakłada wsłuchiwanie się w opinię adwersarza. W dialogu nikogo też się nie potępia. (...) Dialog nie zakłada przy tym wcale rezygnacji z własnego stanowiska. (...) Ten Kościół niestety przyjmuje jednak czasem retorykę znaną nam z polityki, gdzie najważniejsze jest, by nie zostać dłużnym adwersarzowi. Oczekuję, że Kościół będzie się koncentrował na głoszeniu katolickiej nauki społecznej i nie proponował żadnych „politycznych bohaterów”. Na tym ostatnim jedynie straci¹³.

Według papieża Franciszka „(...) Kościół sam jest sobie winien, gdy wierni odwracają się od niego. Tracimy tych, którzy nas przestają rozumieć dlatego, że sami tracimy prostotę”¹⁴.

c) Kościół instytucjonalny oddala się od ludzi ubogich. Jest to szerszy problem i dotyczy praktycznie całego Kościoła. Papież Franciszek dostrzega go i wzywa księży, „by nie zamykali się w parafiach i szli głosić Chrystusa biednym i wykluczonym”, bo to właśnie oni są bogactwem dla Kościoła. Abp Wojciech Polak, prymas Polski, podkreśla, że

(...) Kościół jest wezwany do niesienia konkretnej pomocy¹⁵, ale przede wszystkim do głoszenia Ewangelii. (...) więc nie chodzi tylko o zaspokajanie materialnych potrzeb człowieka, bo to robią różne organizacje, niejednokrotnie lepiej niż Kościół¹⁶.

¹² Por. Ludwik Wiśniewski. 2016. Do jakiego Kościoła przyjedzie Papież (11.07.2016). <https://www.tygodnikpowszechny.pl/do-jakiego-kosciola-przyjedzie-papiez-34544>.

¹³ Barbara Chyrowicz. 2012. „Ankieta: Kryzys w Kościele?” Znak 10: 9.

¹⁴ Cyt. za: Maciej Stasiński. 2013. Franciszek gani elity, broni świeckiego państwa i zaprasza do Krakowa. (28.07.2013). http://wyborcza.pl/1,75477,14350340,Franciszek_gani_elity_broni_swieckiego_panstwa_i.html#ixzz2aPkvoV; Kościół, który ma problemy z dialogiem, musi mieć też problemy z ewangelizacją.

¹⁵ Kościół rzymskokatolicki w Polsce jest największą po państwie instytucją pomagającą potrzebującym, w tym osobom indywidualnym, rodzinom i różnym grupom.

¹⁶ Cyt. za: Paweł Koźmiński. 2013. Papież chce Kościoła ubogich (30.03.2013). http://wyborcza.pl/1,75478,13658874,Papiez_chce_Kosciola_ubogich_PolskiEpiskopat_Kosciol.html.

Kościół swoim nauczaniem powinien wyzwalać spontaniczną „działalność charytatywną”, która jest ukryta w każdym człowieku¹⁷.

d) Kościół w Polsce jest zakładnikiem patriotyzmu. Odnosi się takie wrażenie, że Kościół rzymskokatolicki w Polsce jest w pierwszej kolejności „wspólnotą narodowo-patriotyczną”, a następnie dopiero „wspólnotą religijną”. Z uwagi na to, że patriotyzm jest w Polsce różnie definiowany, interpretowany i rozumiany – staje się groźny także i dla jedności Kościoła w Polsce. Jest on kategorią bardzo dynamiczną, a partie i różne ugrupowania mają jego własne wersje. Do tego jeszcze niektórzy politycy „przypisują” sobie prawa dawania i odbierania patriotyzmu. Według nich są dobrzy patrioci, gorsi (którzy nie są nimi w pełni) i nie-patrioci. I taki podział wraz z agresją przenosi się też do Kościoła, niszcząc jego jedność.

e) Kościół sprzeniewierza się swemu powołaniu. Angażując się wprost i stronnictwo w życie polityczne¹⁸, sprzyja polaryzacji społeczeństwa. Jedni ludzie są z tego zadowoleni, a inni tym faktem bardzo się niepokoją i są z troskami o jego przyszłość. Przykładem takiej troski ze strony wiernych świeckich jest np. list otwarty prof. Stanisława Lufta (lekarza) do Episkopatu Polski. Pisze on m.in.:

Zamiast Kościoła miłości i tolerancji proponuje się nam Kościół walki, a nawet wojny. Soborowa zasada rozdziału religii od polityki, sięgająca zresztą wprost do źródła chrześcijaństwa, jakim było nauczanie Chrystusa, jest dziś w Polsce łamana bez najmniejszych skrępowań. Media nazywające siebie „katolickim głosem w twoim domu” nie tylko angażują się we wspieranie konkretnych nurtów politycznych, ale wręcz organizują wspólnie z partiami akcje i demonstracje polityczne. Jest to niezgodne z nauczaniem Kościoła, zawartym w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym (art. 76)¹⁹, a także z postanowieniami konkordatu. (...) Uruchamiane są złe emocje i wzbudzana nienawiść (...) Te groźne tendencje zaczynają dominować, choć nie obejmują oczywiście całego Kościoła. (...) Ale za to coraz więcej ludzi zaczyna się czuć w Kościele nieswojo. (...) Zarówno doświadczenie historyczne, jak

¹⁷ Z badań wynika, że wyższy stopień religijności Polaków sprzyja dobroczynności. Najchętniej w pomoc potrzebującym angażują się osoby praktykujące religijnie kilka razy w tygodniu.

¹⁸ Badania potwierdzają, że „problem czynnego uczestnictwa Kościoła w życiu politycznym jest dla wielu Polaków istotną słabością tej instytucji”. O problemach Kościoła w Polsce: Komunikat z badań CBOS. 2013. Oprac. Krzysztof Pankowski. Warszawa: BS/145: 1 (12.12.2013). https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_145_13.PDF; zob. także: Oceny sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce. Komunikat z badań CBOS. 2019. Oprac. Antoni Głowacki. Warszawa: Nr 101: 3–7 (27.04.2020). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_101_19.

¹⁹ Artykuł ten mówi: „Kościół (...) ze względu na swoje zadanie i kompetencje w żaden sposób nie utożsamia się ze wspólnotą polityczną i nie łączy się z żadnym systemem politycznym”.

i obserwacja współczesnego świata pokazują, że wszędzie tam, gdzie dochodzi do pomieszania religii z polityką, konflikty polityczne stają się ostrzejsze, a największym przegranym jest religia, która wędnie i traci siłę swego moralnego przesłania. Na nas wszystkich, ale zwłaszcza na pasterzach polskiego Kościoła, na Episkopacie i jego strukturach spoczywa dziś ogromna odpowiedzialność, aby ten zgubny kierunek odmienić. (...) Kościół powszechny z samej definicji jest przestrzenią, w której jest miejsce dla każdego człowieka, bez względu na barwy polityczne czy narodowość. (...) Kościół ma łączyć, a nie dzielić (...)”²⁰.

Powinien być zawsze arbitrem, a nie stroną²¹.

f) Kościół usiłuje budować państwo wyznaniowe (katolickie, klerykalne, kościelne). W polskiej debacie pojawia się coraz częściej argument, że Kościół próbuje narzucać „swoją” moralność przez wymuszanie zmian w państwie świeckim²², co (rzekomo) prowadzi do budowania państwa wyznaniowego²³.

Cechami, którymi w sposób ogólny charakteryzowany jest polski katolicyzm i określany cały dzisiejszy Kościół rzymskokatolicki w Polsce, są przymiotniki: masowy, narodowo-patriotyczny z elementami nacjonalizmu, nadmiernie zrytualizowany, tradycyjny i zrutyinizowany, niekonsekwentny i nieprzejawiający się w prawdziwej miłości bliźniego.

²⁰ Prof. Stanisław Luft pisze list otwarty do Episkopatu. 2012. „Kościół ma łączyć” (30.10.2012). <https://www.tygodnikpowszechny.pl/kosciol-ma-laczyc-17625>.

²¹ Są politycy, którym wydaje się, że Kościół należy tylko do ich ugrupowania. O. Ludwik Wiśniewski, dominikanin, stwierdza wprost, że w dzisiejszej Polsce dokonuje się sakralizacja władzy. Rządzący są przekonani, że Bóg staje po ich stronie, a kto walczy z nimi – walczy z Nim. Zob. Ludwik Wiśniewski. 2016. Do jakiej Polski przyjedzie Papież (04.07.2016). <https://www.tygodnikpowszechny.pl/do-jakiej-polski-przyjedzie-papiez-34487>.

²² Z badań wynika, że „powszechna jest zgoda co do tego, że Kościół nie powinien bezpośrednio wpływać na decyzje rządzących. Duża część społeczeństwa polskiego widzi natomiast potrzebę oddziaływania Kościoła w sferze metapolityki przez przypominanie o zasadach i wartościach, na których powinno być oparte życie społeczne, w tym także polityka i prawo państwowe oraz przez realizowanie swojej misji wychowawczej”. Opinie o działalności Kościoła. Komunikat z badań CBOS. 2007. Oprac. Beata Roguska. Warszawa: BS/37: 10 (03.02.2014). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_037_07.PDF.

²³ Zob. Stefan Frankiewicz. 2012. Dlaczego polski Kościół milczy w najważniejszych sprawach (17.11.2012). http://wyborcza.pl/1,75478,12874020,Byly_redaktor_naczelnnyWiezi_Dlaczego_polski_Kosciol.html.

2. Zarzuty – krytyczne uwagi dotyczące duchowieństwa

2.1. Ogólne

W postawach i zachowaniach duchownych (zarówno tych wyższego, jak i niższego szczebla) brakuje prawdziwego „ducha kapłańskiego”. Duchowni „zapominają” o tym, że swoją tożsamość powinni odnajdywać jedynie w Chrystusie, a nie w zaangażowaniu społeczno-politycznym²⁴ czy pragmatycznym, które to prowadzi do kształtowania postaw i zachowań na wzór świeckiego świata i do pogrążania się w sekularyzacji²⁵.

2.2. Szczegółowe

a) Osoby duchowne dbają bardziej o materialną²⁶ niż duchową stronę Kościoła. Są przede wszystkim menedżerami, finansistami, administratorami i funkcjonariuszami, a nie „świadcami Chrystusa i pasterzami”²⁷. W 2006 r. papież Benedykt XVI podczas wizyty w Polsce mówił do księży:

²⁴ Zaangażowanie polityczne osób duchownych jest oceniane na ogół negatywnie i z dezaprobatą. Polacy, w tym katolicy, oczekują, że duchowieństwo będzie neutralne politycznie czy nawet apolityczne. Zob. Janusz Mariański. 2012. Kościół katolicki w przestrzeni życia publicznego. W *Religia i Kościół w społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim w Polsce. Między losem a wyborem*. Red. Józef Baniak, 90. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza; zob. także: Między Kościołem a lokalem wyborczym – o politycznym zaangażowaniu księży. Komunikat z badań CBOS. 2011. Oprac. Natalia Hipisz. Warszawa: BS/152: 6 (30.10.2012). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_152_11.PDF.

²⁵ Badania wśród młodych ludzi ujawniają, że swoistemu „zsekularyzowaniu” uległa ocena samej roli księdza. Otóż młodzi bardziej cenią kompetencje naturalne niż kwestie związane z duchowością. Co oznacza, że większą wagę przywiązują do tego, jakim ksiądz jest człowiekiem, niż do tego, jaka jest jego pobożność (choć nie jest ona bez znaczenia). Zob. Andrzej Draguła, Remigiusz Szauer. 2020. „Jaki ksiądz? Czy: jakie kapłaństwo?”.

²⁶ „W opinii większości Polaków Kościół jest instytucją bogatą lub raczej bogatą (72%), zaś księża w naszym kraju żyją na ogół dostatnio lub raczej dostatnio (78%). Przeświadczenie to przeważa niemal we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych, z wyjątkiem osób najbardziej religijnych. Praktykujący kilka razy w tygodniu uważają najczęściej, że Kościół katolicki nie jest «ani bogaty, ani biedny» (44%), a duża ich część (39%) jest zdania, że większość księży żyje na średnim poziomie”. Opinie o finansowaniu Kościoła: Komunikat z badań CBOS. 2012. Oprac. Beata Roguska. Warszawa: nr BS/63: 12 (27.06.2012). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_063_12.PDF.

²⁷ Według bp. Tadeusza Pieronka: „Przyzwyczajeni do samodzielności księdza nie umieją lub nie chcą otworzyć się na szerszą czynną obecność świeckich, ciągle mają coś do ukrycia przed nimi, świeccy z kolei nie kwapią się specjalnie do podejmowania poważniejszej odpowiedzialności, zwłaszcza że nie mają w tej dziedzinie doświadczenia i nie są przekonani, że angażując się w sprawy Kościoła, faktycznie pracują na siebie”. Tadeusz Pieronek. 1998. *Kościół nie boi się wolności*. Kraków: Wydawnictwo Żnak, 18.

Wierni oczekują od kapłanów tylko jednego: aby byli specjalistami od spotkania człowieka z Bogiem. Nie wymaga się od księdza, by był ekspertem w sprawach ekonomii, budownictwa czy polityki. Oczekuje się od niego, aby był ekspertem w dziedzinie życia duchowego²⁸.

Skąd u duchowieństwa polskiego takie nastawienie na materialną, a nie na duchową stronę Kościoła? Takie postawy duchowieństwa zapewne mają też swoje źródło w przeszłości, gdzie to Kościół (pod ich przewodnictwem) musiał walczyć o przetrwanie swoje, jak i narodu polskiego. Kościół zaznaczał i utrwalał swoją obecność głównie poprzez działania w wymiarze materialnym (budowanie obiektów sakralnych dużych i małych) oraz poprzez manifestowanie wiary w różnych akcjach narodowo-patriotycznych, a nie poprzez duchowość swoich wiernych. W taki to sposób starał się pokazywać nie tylko swoje istnienie, ale podkreślał także swoją wielkość i siłę.

b) Duchowni w Polsce uważają się za „nadludzi”. „Sakralizują” się, a w ich postawach i zachowaniach coraz rzadziej daje się dostrzec tzw. anielskość; natomiast coraz częściej można z nich odczytać, że duchowieństwu wolno jest więcej niż wiernym świeckim. Za główną wadę polskiego duchowieństwa uważana jest ich hipokryzja²⁹. Otóż pouczają oni swoich wiernych i nakazują im żyć zgodnie ze słowem Bożym, a sami często mają z tym poważne kłopoty³⁰. Czują się także wyjęci spod krytyki. Prof. J. Baniak (socjolog) uważa, że wiele do życzenia pozostawia sama formacja w seminariach, w której księdza przedstawia się nadal jako kogoś, kto stoi ponad społeczeństwem³¹. Takie zachowania niektórych duchownych mają zapewne korzenie w polskiej tradycji, gdzie w przeszłości księża byli przez wiernych sakralizowani i uważani za „nadludzi” – tak chcieli też i sami wierni. Czuli się oni przy swoich duchownych pewni i bezpieczni. Klękali przed nimi, całowali ich „kapłańskie ręce”, okazując ogromny szacunek i oddanie, bo taki był generalny przekaz pokoleniowy.

²⁸ Zob. Papież Franciszek do księży: Macie być duszpasterzami, a nie fryzjerami owiec (17.06.2013). <http://www.polskatimes.pl/artykul/922878,papiez-franciszek-do-ksiezy-macie-byc-duszpasterzami-a-ie,id,t.html>.

²⁹ Tak uważa 87,5% badanych młodych ludzi w Polsce. Również i o innych wadach osobowych i negatywnych zachowaniach duchownych – wskazanych przez młodych ludzi – piszą: Andrzej Drągula, Remigiusz Szauer. 2020. „Jaki ksiądz? Czy: jakie kapłaństwo?”.

³⁰ Jezuita, ks. prof. Józef Augustyn (teolog), stwierdza wprost: „Rozbieżność między naszym życiem kapłańskim a głoszonym słowem jest znacznie większym zagrożeniem wiary dla wielu naszych parafian niż medialny atak na Kościół i księży”. Józef Augustyn. 2019. Czy księża przyczyniają się do laicyzacji? (15.01.2019). <http://wiesz.com.pl/2019/01/15/czy-ksieza-przyczyniaja-sie-do-laicyzacji/>.

³¹ Katarzyna Wiśniewska. 2013. Kościół przyznaje: Mamy problem z powołaniami (25.04.2013). http://wyborcza.pl/1,76842,13801612,Kosciol_przyznaje_Mamyproblem_z_powolaniami.html#ixzz2RS9tWKk.

c) Duchowni okazują gesty wobec konkretnych partii politycznych. Wyrażane są powszechnie opinie, że duchowni, jak i inni obywatele, mogą mieć swoje sympatie polityczne, to jednak powinni być otwarci na wszystkich ludzi. Okazywanie przez duchowieństwo gestów wobec jednej partii (w tym także udostępnianie miejsc kultu religijnego) nie jest zgodne z misją Kościoła, bo nie służy budowaniu jedności wśród ludzi³².

d) Duchowni wolą towarzystwo ludzi bogatych, wpływowych i „silnych” niż biednych i „słabych”. Są często w blasku gwiazd polityki, bo politycy „lubią” towarzystwo hierarchów i księży. Potrzebują oni głównie wsparcia Kościoła przed wyborami³³, z kolei hierarchowie i księża nie stronią od towarzystwa polityków, bo też mogą sporo u nich „załatwić”.

Światowe badania zaufania do grup zawodowych przeprowadzone w 2014 r. przez instytut GfK w 25 wybranych państwach w Europie, obu Amerykach, Azji i Afryce dowodzą, że Polacy mniej ufają księżom niż średnia badanych krajów świata. Na świecie duchownym ufa średnio dwie trzecie badanych, a w Polsce jedynie 48% z nich³⁴. Z kolei wyniki badań Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego z kwietnia 2009 r. pokazują, że społeczeństwo polskie na tle innych społeczeństw europejskich uważane jest za najbardziej krytyczne wobec księży. Z powyższego badania wyprowadzany jest wniosek, że Polacy wymagają od księży bardzo dużo – chcą ich szanować, ale i chcą mieć za co³⁵.

³² Problem ten dostrzegają niektórzy biskupi i księża, przypominając, że stoi to w sprzeczności z zadaniem Kościoła. I tak np. abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański i przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, apeluje do księży, by nie wiązali się z partiami politycznymi: „Warto zauważyć, że partia (od *pars*) reprezentuje zawsze interes częściowy, a Kościół jest społecznością uniwersalną. Kościół z racji swej uniwersalnej misji – kierując swoje przesłanie do ludzi z wszystkich opcji politycznych – nie może utożsamiać się z żadną konkretną opcją spośród nich”. Zob. List Arcybiskupa Poznańskiego do kapłanów na Adwent Roku Pańskiego 2016, z 8 grudnia 2016 r. (13.12.2016). <http://www.archpoznan.pl/content/view/4206/109>.

³³ Badania wskazują, że „Agitacja wyborcza w kościołach jest nie tylko powszechnie nieakceptowana, ale także spotyka się z krytycznym odbiorem osób najbardziej zaangażowanych w praktyki religijne”. Między kościołem a lokalem wyborczym. Komunikat z badań CBOS. 2015. Oprac. Beata Roguska. Warszawa: nr 152: 1–3 (06.07.2016). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_152_15.PDF.

³⁴ Ranking zaufania: Politycy na końcu. Księżom Polacy ufają mniej niż inne narody (01.05.2014). https://wyborcza.pl/1,75398,15888592,Ranking_zaufania_Politycy_na_koncu_Ksiezom_Polacy.html.

³⁵ Zob. także: Karolina Koziołek. 2015. Wielki Czwartek to święto kapłanów. Kim dziś są księża i czego oczekują od nich wierni? Rozmowa z prof. Józefem Baniakiem z Instytutu Socjologii UAM (02.04.2015). <https://polskatimes.pl/wielki-czwartek-to-swieto-kaplanow-kim-dzis-sa-ksiezza-i-czego-oczekuja-od-nich-wierni-rozmowa/ar/3808271>.

3. Zarzuty – krytyczne uwagi dotyczące wiernych świeckich

3.1. Ogólne

Generalnie uważa się, że wiernym Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce brakuje autentycznej wiary i prawdziwego ducha chrześcijańskiego. W swoim życiu codziennym nie posługują się językiem wiary (nie znają go), co nie sprzyja okazywaniu miłości bliźniego, a także nie służy budowaniu między nimi jedności i więzi. Cechuje ich natomiast łatwa pokusa osądzania, potępiania, piętnowania, szydzenia z innych i odpowiadania złem na zło.

3.2. Szczegółowe: dotyczące młodych wiernych

Socjologowie religii, zajmujący się religijnością młodzieży, podkreślają, że młodzież polska lęka się Kościoła instytucjonalnego oraz doktryny religijnej i moralnej, których to nie rozumie i dlatego nie chce stosować ich w swoim życiu. Zatem uważa się, że młodzież nie rozumie istoty i działań dzisiejszego Kościoła, a ten nie rozumie młodzieży. Konsekwencje tego są następujące:

a) Młodzi ludzie oddalają się od Kościoła. Podkreślają, że Kościół nie uczy ich rozumienia i przeżywania wiary w kontekście współczesnych problemów, przez co nie nadąża za ich potrzebami – jest skostniały. Ks. prof. Krzysztof Pawlina (teolog) przyznaje, że z wiary uczyniono system, doktrynę, pewną filozofię, którą usiłuje się im narzucić. Podkreśla on, że nastąpiła ideologizacja wiary: „Rozjechały się dwie rzeczywistości – powstała teoria i za tym nie poszło nasze życie chrześcijańskie”³⁶. Takiej wiary młodzi raczej nie chcą przyjmować, bo uważają ją za sztuczną i sformalizowaną. Z kolei sama nauka religii też nie spełnia ich nadziei. Według prof. Józefa Baniaka:

Młodzi mają dziś większe poczucie wolności religijnej i moralnej oraz potrzebę niezależności od Kościoła instytucjonalnego i od księży, odważniej kwestionują etykę chrześcijańską, zwłaszcza dotyczącą życia seksualnego. (...) Chcą sami decydować o swojej wierze i religijności czy o moralności, a pomoc Kościoła w tym względzie dopuszczają jedynie w ograniczonym zakresie³⁷. Zdecydowanie częściej niż rodzice zwracają uwagę

³⁶ Cyt. za: Młodzież spragniona kontaktu z rodzicami (28.10.2010). http://magazynfamilia.pl/artykuly/Mlodziez_spragniona_kontakt_u_rodzicami,3567,76.html.

³⁷ Badania CBOS z 2018 r. pokazują, że gwałtownie zmienia się stosunek do wiary młodego pokolenia. Mamy do czynienia z jednoznacznym spadkiem religijności młodych Polek i Polaków. Praktycznie we wszystkich kategoriach wskaźniki religijności są najniższe od ponad 20 lat.

na rolę duchowości w życiu religijnym, czyniąc ją też podłożem własnej wiary. Stąd krytycznie odnoszą się do religijności swoich dziadków i rodziców. (...) Młodzież w dominującej większości nie rezygnuje z Boga, liczy na Jego pomoc w swoim życiu, w trudnych problemach, których nie potrafi rozwiązać Kościół³⁸.

Według młodych wiernych Kościół jest za bardzo zaangażowany politycznie i społecznie, przez co nie ma dla nich czasu. Uważają też oni, że nadszedł już najwyższy czas, aby Kościół zamienił swoje polityczne wypowiedzi na wypowiedzi czysto ewangeliczne.

b) Młodszym ludziom brakuje radości życia. Kilka już pokoleń w Polsce jest kształtowanych oraz wychowywanych w atmosferze egoizmu, kłótni, szukania ciągłych konfliktów, a nie wspólnych celów, niszczenia autorytetów, wrogości – jako stałego elementu w polityce, czy wojny z wszystkimi i o wszystko, a także pogardy wobec władz i osób z innych opcji politycznych i światopoglądowych. Do tego dochodzi język polskiej debaty publicznej, nasiąknięty niespotykaną dotąd agresją i brutalnością słowną. Młodzi ludzie są wciągani w to wszystko, bo chodzi o władzę nad ich umysłami (stają się obiektem różnych manipulacji). Jedni łatwo się poddają i ulegają tym wpływom, a inni bronią się przed tym, jak tylko mogą. Te umysły młodych są ciągle dewastowane, a ich duchowość rozbijana³⁹, bo Kościół w tej walce przegrywa z mediami⁴⁰. Młodzi ludzie stają się coraz bardziej agresywni oraz zradykalizowani w swoich poglądach, postawach i podejmowanych działaniach. Agresja w dzisiejszej rzeczywistości to jakaś chęć ich zaistnienia. Przenoszona jest ona nie tylko do rodzin, znajomych, miejsc pracy, na różne imprezy, ale także do szkół oraz samego Kościoła. Zatem młodzi mają prawo czuć się zawiedzeni, rozgoryczeni oraz zaniepokojeni

Zob. Antoni Głowacki. 2019. Religijność młodzieży i uczestnictwo w lekcjach religii w szkołach. W *Młodzież 2018*. Red. Mirosława Grabowska, Magdalena Gwiazda, 153–169. Warszawa: CBOS. Z kolei badania przeprowadzone w 2018 r. przez amerykański ośrodek *Pew Research Center* w 108 krajach świata wskazują, że Polska jest wyraźnym liderem, jeśli chodzi o spadek religijności osób młodych w porównaniu ze starszym pokoleniem. Zob. Małgorzata Bilska. 2018. Polska liderem w spadku religijności u młodych? Rozmowa z ks. Sadłoniem z ISKK (26.07.2018). <https://pl.aleteia.org/2018/06/22/polska-liderem-w-spadku-religijnosci-u-mlydych-rozmowa-z-ks-sadloniem-z-iskk/>. Prof. Janusz Mariański w 2013 r. wysunął hipotezę, że osłabienie religijności w młodych generacjach „może być zapowiedzią długotrwałego trendu spadku religijności kościelnej w całym społeczeństwie”. Janusz Mariański. 2013. Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian. W *Postawy społeczno-religijne Polaków 1991–2012*. Red. Lucjan Adamczuk, Elżbieta Firlit, Witold Zdaniewicz, 98. Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego.

³⁸ Cyt. za: Adam Szostkiewicz. 2010. „Krzyż to nie mebel. Rozmowa z prof. Józefem Baniakiem, socjologiem, badaczem religijności młodych Polaków”. *Polityka* 38: 34–36.

³⁹ Praktycznie wszystkie współczesne badania potwierdzają, że młodzi ludzie potrzebują wiary i duchowości.

⁴⁰ Szerzej o postawach młodzieży pisze Janusz Mariański. 2012. „Postawy prospołeczne i egoistyczne młodzieży polskiej”. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica* 40: 143–166.

brakiem perspektyw i wizją swojej przyszłości, stąd zapewne też brakuje im radości życia. Nasuwa się tu fundamentalne pytanie: Czy można być prawdziwym chrześcijaninem bez radości życia?⁴¹

3.3. Szczegóły: dotyczące pozostałych wiernych

Wierni w Polsce nie przywiązują dużej wagi do roli duchowości w życiu religijnym. Dla przeważającej grupy religia nie była (i nie jest) wartością osobistą i przeżywaną, lecz tradycją i dobrem wspólnym, które nie zobowiązuje do realizacji w życiu codziennym⁴². Swoją wiarę uzewnętrzniają tylko będąc za murami kościoła, a w życiu codziennym poruszają się raczej własnymi drogami. Ich uczestnictwo w praktykach religijnych jest silnie zróżnicowane społecznie⁴³. Prof. A. Jasińska-Kania (socjolożka) stwierdza:

Praktyki religijne uznawane są w Polsce za uroczyste i odświętne, podniosłe i celebrowane jako symbole wspólnoty narodowej, podtrzymywane autorytetem Kościoła. Na co dzień wszakże następuje rytualizacja praktyk religijnych i selektywny wybór dogmatów wiary dostosowanych do potrzeb indywidualnych⁴⁴.

Badania potwierdzają, że wiedza wiernych o wierze jest słaba – różnie ją rozumieją, interpretują i realizują. Wiara w ich wydaniu to przede wszystkim zespół wyuczonych religijnych postaw i zachowań, praktykowanych często bez świadomości

⁴¹ Na problem ten zwraca uwagę papież Franciszek: Radość istotą tożsamości chrześcijańskiej (23.05.2016). http://www.naszdziennik.pl/wiara-stolica-apostolska/158565_radosc-istota-tozsamosci-chrzescijanskiej.html.

⁴² Dopiero szczegółowe badania socjologiczne mogą dać konkretną odpowiedź, jak liczna jest to grupa wśród wszystkich wiernych Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce. Z własnych analiz i sprostowań autora artykułu wynika, że grupa ta może stanowić nie mniej niż 50% wszystkich wiernych w Polsce.

⁴³ Badania precyzują, że „zależy ono zarówno od płci (kobiety są bardziej religijne niż mężczyźni), wieku (bardziej religijne są osoby starsze), wykształcenia (religijności sprzyja podstawowe wykształcenie), jak i od wielkości i charakteru miejsca zamieszkania (bardziej religijni są mieszkańcy wsi, szczególnie rolnicy, w których środowiskach więzi społeczne są bardziej intensywne i silniejsza jest kontrola społeczna)”. Co łączy Polaków z parafią? Komunikat z badań CBOS. 2005. Oprac. Bogna Wciórka. Warszawa: BS/49: 4 (17.03.2012). <https://docplayer.pl/40413277-Centrum-badania-opinii-spoecznej.html>; O religijności kobiet zob.: Religijność i aktywność kobiet w Kościele katolickim w Polsce. Raport z badań Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego na zlecenie Rady Duszpasterstwa Kobiet Konferencji Episkopatu Polski. 2015. Warszawa (12.11.2015). http://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dane/ISKK_Kobiety_Religijnosc_2015.pdf.

⁴⁴ Cyt. za: Leszek Gajos. 2012. Wartości religijne w ewolucyjnym systemie wartości mieszkańców wsi. W *Religia i Kościół w społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim w Polsce. Między losem a wyborem*. Red. Józef Baniak, 313. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

mości i na pokaz. Sprowadza się ona głównie do autodeklaracji frazesów typu: „jestem wierzący”, „głęboko wierzący”, powtarzanych często „na pokaz”⁴⁵. Deklaracja wiary i mówienie o sobie „jestem osobą wierzącą” nie ma przełożenia na ich zaangażowanie w praktyki religijne ani w codzienne życie parafii⁴⁶. Wiara ich dzieli się na dwa rodzaje: „instytucjonalną” (manifestowaną) i „własną” (którą żyją codziennie). A ponadto:

a) Udają (grają) gorliwych i wiernych katolików, opierając się głównie na tradycji religijnej jako wierze. Prawdziwej i autentycznej wiary nie da się ukryć. Przejawiać się ona powinna nie tylko w praktykach religijnych⁴⁷ i za murami kościoła, ale uzewnętrzniać w życiu codziennym, m.in. w: języku, postawach i zachowaniach (w tym: okazywanej miłości bliźniego, moralności, wspólnotowości itp.) oraz podejmowanych decyzjach. Codzienne życie daje dowody, że wiara Polaków nie jest taka prawdziwa i autentyczna. Problem ten najbardziej jest widoczny w społecznościach lokalnych, jakimi są małe parafie, gdzie wszyscy doskonale się znają i prawie wszystko o sobie wiedzą. Znają swoje poglądy, swoich przeciwników, nieprzyjaciół i wrogów⁴⁸. Niektórzy z nich czują się skłócenii nawet przez różne błahostki, z zazdrości lub z niewiadomych przyczyn są do siebie wrogo nastawieni. Wiedzą też, w której mszy w niedzielę lub święta oni uczestniczą lub mogą uczestniczyć, i dlatego wybierają dla siebie mszę o takiej godzinie, na której „pewnych osób” nie będzie. Jeżeli jednak nie ma takiej możliwości, to szukają takiego miejsca w ko-

⁴⁵ Badania dowodzą, że: „Uznawanie siebie za wierzącego, a nawet regularne uczestnictwo w praktykach religijnych nie dość, że często nie oznaczają akceptacji wielu podstawowych prawd wiary, to nierzadko wiążą się z uznawaniem przekonań sprzecznych z religią katolicką”. Wiara i religijność Polaków dwadzieścia lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych. Komunikat z badań CBOS. 2009. Oprac. Rafał Boguszewski. Warszawa: BS/34: 18 (11.05.2012.). https://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2009/K_034_09.PDF; zob. także: Kanon wiary Polaków. Komunikat z badań CBOS. (2015). Oprac. Rafał Boguszewski. Warszawa: BS/29: 7–10 (02.03.2016). https://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2015/K_029_15.PDF.

⁴⁶ Według badań „podstawowym ogniwem łączącym Polaków z parafią terytorialną jest poczucie przynależności do niej oraz uczestnictwo w jej życiu religijnym. Udział w życiu społecznym parafii, a szczególnie działanie na rzecz kościoła i społeczności parafialnej, stanowi znacznie słabsze ogniwo tej więzi, a poczucie wpływu na życie parafii i poziom aspiracji w tej dziedzinie to zdecydowanie najslabszy jej punkt. Wyrażające się w ten sposób słabe poczucie podmiotowości i odpowiedzialności za parafię tłumaczy się m.in. tym, że przez wieki ukształtował się taki model Kościoła, w którym czynna rola przypada duchownym, a świeccy stanowią w nim element bierny”. Co łączy Polaków z parafią? Komunikat z badań CBOS. 2005. Oprac. Bogna Wciórka. Warszawa: BS/49: 18 (17.03.2012). <https://docplayer.pl/40413277-Centrum-badania-opinii-spolecznej.html>.

⁴⁷ W niektórych kręgach polskich katolików praktyki religijne nie wynikają z ich osobistego doświadczenia wiary, lecz są trwałym elementem życiowego pakietu przyjętego w naszym kręgu kulturowym. Sytuują się one jednak poza kontekstem wiary i są rodzajem usług, które wzbogacają życie. Zob. Krzysztof Oldakowski. 2012. „Praktyki sobie, wiara sobie” (25.09.2012). https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAP/pp201209_praktyki.html.

⁴⁸ Żyjąc w małych społecznościach lokalnych, widać bardzo wyraźnie, że są ludzie, którzy lubią i chcą mieć wrogów. Najczęściej są to ich wrogowie urodzeni, bez których nie umieją i nie potrafią żyć, walcząc z nimi w nieskończoność – widzą w tym sens swojego życia.

ściele, aby nie mieć z nimi nawet kontaktu wzrokowego i aby uniknąć przekazania sobie „znaku pojednania” – „znaku pokoju”, nawet tylko przez skinięcie głowy.

b) „Naciągają” Ewangelię i naukę społeczną Kościoła do swojej rzeczywistości. Prezentowane zachowania wiernych mogą być świadome lub nieświadome. Świadome mogą wynikać z takiego właśnie rozumienia sensu swojej wiary lub dowolnej jej interpretacji według funkcjonującej w „obiegu publicznym” zasady: „Dla Polaka-katolika wszystkie jego czyny zawsze mają usprawiedliwienie”⁴⁹. Nieświadome mogą wynikać z braku wiedzy religijnej i odpowiedniej formacji ludzi dorosłych.

c) Prezentują postawy chrześcijan ideologicznych. Wiara staje się dla nich ideologią⁵⁰, tzn. tracą wiarę, a wybierają ideologię, bo ją wolą. Według papieża Franciszka

(...) w ideologiach nie ma Jezusa: Jego czułości, miłości, łagodności. Ideologie zawsze są surowe. Pod każdym względem sztywne. A kiedy chrześcijanin staje się wyznawcą ideologii, to stracił wiarę: nie jest już uczniem Jezusa, jest uczniem tej postawy myślowej (...) wiara zastąpiona ideologią może odstręczać wiernych. (...) ideologia przeraża, ideologia wypędza ludzi, oddala ich oraz oddala Kościół od ludzi. Ale taka postawa chrześcijan ideologicznych jest poważną chorobą. (...) nie jest to jednak zjawisko nowe, gdyż już św. Jan apostoł mówił o tym w swoim pierwszym liście o chrześcijanach, którzy tracą wiarę i wolą ideologie. Ich postawa to: stawać się surowymi moralistami, ale bez dobroci. Pytaniem mogłoby być następujące: dlaczego chrześcijanin może się stać takim? Co się dzieje w sercu owego chrześcijanina, księdza, biskupa, papieża, który takim się staje? Po prostu jedna rzecz: ów chrześcijanin się nie modli. A jeśli nie ma modlitwy, to zawsze zamykasz drzwi. (...) jeśli chrześcijanin się nie modli, jego świadectwo jest świadectwem pysznym. (...) nie chodzi po prostu o odmawianie modlitwy, ale o postawę modlitwy⁵¹.

⁴⁹ Odrzucanie przez wiernych z nauki Kościoła pewnych prawd czy norm moralnych i wybieranie tylko tych, które im odpowiadają, jest dowodem selektywności oraz wybiórczości ich wiary. Badania pokazują, że dwie piąte badanych dorosłych Polaków podkreśla prywatność, wybiórczość i niezależność swojej wiary. Identyfikacje takie uznaje się za przejaw laicyzacji polskiego społeczeństwa. Zob. Religijność Polaków na przełomie wieków. Komunikat z badań CBOS. 2001. Oprac. Bogna Wciórka. Warszawa: BS/53: 9–12, 39–40 (19.09.2012). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2001/K_053_01.PDF. Zob. także: Mariański. 2012. *Kościół katolicki w przestrzeni życia publicznego*, 79–82.; o selektywizmie polskiej wiary zob. także: Andrzej Potocki. 2014. „Problem polskiej wiary. Uwagi socjologa”, *Colloquia Theologica Ottoniana* 1: 46–49.

⁵⁰ Ideologia jest „konstruktem” intelektualnym człowieka, w którym każda idea staje się dogmatem; natomiast wiara – to prawda objawiona.

⁵¹ Cyt. za: Paweł Kościński. 2013. Franciszek: Ideologiczni chrześcijanie to ciężka choroba (18.10.2013). http://wyborcza.pl/1,75477,14799568,Franciszek_Ideologiczni_chrzciscianie_tociezka_choroba.html_.

Są to główne zarzuty – krytyczne uwagi pod adresem Kościoła rzymskokatolickiego w dzisiejszej Polsce. Pełna lista wszystkich zarzutów – krytycznych uwag jest o wiele dłuższa. Wśród nich są też jeszcze pozytywne głosy krytyki, ale są również i takie, które nie wynikają już z umiłowania prawdy i Kościoła, lecz z motywów osłabiania tego Kościoła i zabierania ludziom wiary⁵². Podglebieniem przedstawionych zarzutów – krytycznych uwag są niepokoje i troski (przede wszystkim) ludzi Kościoła: duchowieństwa (biskupów, księży), osób konsekrowanych i wiernych świeckich o losy Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, a głównie o to, żeby stał się on bardziej duchowy – „religijny” i nie wchodził w rolę, która nie jest jemu przypisana. Zatem można przyjąć, że jest to bardzo surowa, a zarazem pozytywna samokrytyka Kościoła, bo wynikająca z umiłowania prawdy, dla jego „oczyszczenia” i doświadczeń, które mogą go tylko „oczyścić” i umocnić.

4. Próba analizy i oceny historyczno-teologicznej przedstawionych zarzutów – krytycznych uwag z perspektywy socjologii religii

Przedstawione zarzuty – krytyczne uwagi są elementami rzeczywistości całego Kościoła rzymskokatolickiego w dzisiejszej Polsce, a także rzeczywistości narodu i społeczeństwa polskiego w kontekście wiary katolickiej. Przyjmując treść tych zarzutów – krytycznych uwag za główne kryterium ich podziału, można je ująć w dwie podstawowe grupy.

1) W pierwszej grupie mieszczą się te, które wynikają z feudalnej mentalności Kościoła i dotyczą praktycznie całego Kościoła rzymskokatolickiego na świecie. Sprowadzają się one głównie do tego, że źródłem problemów współczesnego katolickiego świata nie jest istota katolicyzmu (ciągłość apostołska), lecz feudalna mentalność Kościoła instytucjonalnego, którą nasiąkła kultura katolickich społeczeństw. Uważa się, że jest to problem, który od początku nowoczesności ciąży katolikom zarówno moralnie, jak i ekonomicznie, chociaż nie wiąże się z dogmatami wiary.

Papież Franciszek zdaje się wiedzieć, że katolicy ryzykują dalszą marginalizację i laicyzację, jeśli nie uporają się z dziedzictwem średniowiecza. Papież zmierza więc

⁵² Więcej o formach krytyki i kim są krytykujący pisze: Waldemar Kulbat. 2011. „Słuszna i niesłuszna krytyka Kościoła”. Niedziela 19: 28–29.

do dokończenia rozpoczętego przez Sobór Watykański II zerwania z dziedzictwem feudalizmu⁵³.

2) W drugiej grupie znajdują się te zarzuty – krytyczne uwagi, które są jakby implikacją niektórych funkcji ekstensywnych (dodatkowych, zastępczych, pozareligijnych), wypełnianych przez Kościół w przeszłości i dotyczą głównie Kościoła w Polsce. Kościół rzymskokatolicki w Polsce, pełniąc swoją misję religijną od ponad tysiąca lat, miał do wypełnienia funkcje ściśle religijne. W przeszłości zachodziły jednak sytuacje, że Kościół ten musiał wypełniać także i funkcje ekstensywne. Funkcje te pełnione były w szczególnych okolicznościach (zagrożenia narodu, społeczeństwa) i różnym czasie⁵⁴. Niektóre z nich miały także charakter pastoralny i warunkowały spełnienie religijnej misji tego Kościoła.

W działalności historycznej Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce można wyróżnić kilka głównych i charakterystycznych okresów kształtowania i rozwijania się różnych typów ekstensywnych funkcji. W niniejszym artykule skoncentrowano się na następujących okresach Polski: rozbiorowej niewoli narodowej, realnego socjalizmu oraz od przełomu roku 1989 do teraźniejszości, w których to (w ocenie autora) wypełniane funkcje ekstensywne miały w znacznym stopniu wpływ na kształt i obraz Kościoła rzymskokatolickiego w dzisiejszej Polsce, uzewnętrznionego w zarzutach – krytycznych uwagach.

4.1. Okres rozbiorowej niewoli narodowej

W okresie rozbiorowej niewoli narodowej Kościół stał się „bastionem” ducha narodowego⁵⁵. Pełniąc funkcję narodową, „integrował ludność w zakresie przechowywania i podtrzymywania polskości”. Funkcję tę Kościół wypełniał w oparciu o złożony proces budowania, kształtowania, umacniania i rozwijania więzi narodowo-religijno-patriotycznej. Sprzyjały temu instytucjonalne ośrodki więziotwórcze i grupotwórcze Kościoła, takie jak: sanktuaria⁵⁶, piel-

⁵³ Jacek Żakowski. 2013. „Kościółem walczy z Polską” „Gazeta Wyborcza” z 06.05.2013, s. 2.

⁵⁴ W literaturze przedmiotu podkreśla się, że wartości chrześcijańskie odgrywały wielką rolę w życiu publicznym narodu polskiego w różnych okresach jego dziejów: od Chrztu Mieszka I (966 r.) do III Rzeczypospolitej. Por. Józef Krukowski. 2016. „Respektowanie wartości chrześcijańskich w Polsce w procesie integracji europejskiej. Refleksje na kanwie jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski”. Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich 26 (29): 91–108.

⁵⁵ Zob. Janusz Majka. 1980. „Historyczno-kulturowe uwarunkowania katolicyzmu polskiego”. *Colloquium Salutis* 12: 258.

⁵⁶ Sanktuaria jako miejsca kultu o szczególnej charakterystyce pełniły dodatkowe funkcje. W tych miejscach dokonywały się klasyczne czynności wspólgrupowe o charakterze manifestacyj-

grzymki⁵⁷ oraz środki komunikacji⁵⁸. Jasna Góra stała się „duchową” stolicą narodu i Polski w okresie zaborów⁵⁹. Kościół realizował swoją funkcję głównie w ramach procesu zespalania i manifestowania patriotyzmu polskiego z wiarą katolicką. Praktyki i rytury religijne stały się symbolem przynależności już nie tylko do samego Kościoła, ale także i do narodu polskiego⁶⁰. Nadmierna rytualizacja miała nie tylko ułatwiać, ale przede wszystkim potęgować manifestowanie wiary katolickiej, zespolonej z narodem polskim, aby w ten sposób nieustannie przypominać, że: „Jeszcze Polska nie zginęła”. W tym celu w rytuałach religijnych kładziono główny nacisk nie na aspekty jakościowe, tj.: przeżycia, symbole, wartości i motywacje, lecz na aspekty ilościowe, takie jak: uczestnictwo, schemat rytuału, skład społeczny i zasięg terytorialny. Zatem można przyjąć, że to zespalanie i manifestowanie patriotyzmu polskiego z wiarą katolicką zapoczątkowało proces stopniowego odchodzenia Kościoła od indywidualnego wiernego oraz przeżywanej wiary, a koncentrowaniu się na narodzie i manifestowaniu wiary na zewnątrz – bo taka była historyczna potrzeba. I tak to było przekazywane z pokolenia na pokolenie i praktycznie pozostało tak do dzisiaj.

nym. Kształtowały się także związki międzyludzkie. Tu społeczność pielgrzymujących uzyskiwała swoją bezpośrednią widzialność jako masa konkretna, mająca wspólną świadomość historyczną, narodową i religijną. Tu także tworzyła się ich więź społeczna z danym miejscem – sanktuarium. Szerzej o tym zob.: Józef Majka. 1969. „Społeczne ośrodki kultu religijnego. Próba teorii”. *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 16 (3): 65–81.

⁵⁷ Pielgrzymki, jako migracje religijne, nie tylko wzmacniały zbiorowe poczucie solidarności wyznaniowej, ale uzewnętrzniały więź narodowo-religijno-patriotyczną lub gotowość do bliższego kontaktu z innymi pielgrzymami. Pielgrzymi po powrocie z sanktuarium, już jako jego audytorium, przynosili wiele nowego do swoich środowisk, byli bowiem świadkami tego, co „przeżyli i widzieli. Por. Edward Ciupak. 1982. *Religia i religijność*. Warszawa: Iskry, 11–12.

⁵⁸ Środki komunikacji to przede wszystkim język, który wyrażał pragnienia i potrzeby wierzących oraz propagował wartości religijne i narodowo-patriotyczne. Chodzi również o symbole utrwalone w sztuce sakralnej, architekturze kościelnej, pieśniach, rozważaniach, modlitwach, kazaniach oraz wszystkich obrzędowych rytuałach. Por. Władysław Jacher. 1973. „Emila Durkheima koncepcja religii jako czynnika integracji społecznej”. *Studia Philosophiae Christianae* 9 (2): 50–51.

⁵⁹ Dowodem tego jest ruch pielgrzymkowy, wyraźnie wzmagający się w swym natężeniu w okresie rozbiorowej niewoli narodowej. Zasięgiem swym obejmował on praktycznie całe terytorium podzielonego zaborami państwa polskiego. Ruch pielgrzymkowy do Częstochowy był szczególnie okazją do manifestacji wiary, uczuć narodowych i patriotycznych. Zob. Szczepan Zachariasz Jabłoński. 1985. *Jasna Góra: ośrodek kultu maryjnego*. Lublin. Redakcja Wydawnictw KUL, 265–267.

⁶⁰ Zwyczajowo uznaje się, że to właśnie podczas zaborów (w kontekście oporu wobec protestanckich Niemiec i prawosławnej Rosji) ukształtowana została treść symbolu – wyrażająca się w bardzo znanym powiedzeniu: „Polak to katolik”, „Polak – katolik”.

4.2. Okres realnego socjalizmu

Po drugiej wojnie światowej Kościół rzymskokatolicki w Polsce znalazł się w zupełnie innej rzeczywistości. Polityka państwa ukierunkowana była na formowanie jednolitej wspólnoty ideologicznej wokół nowych socjalistycznych idei, której głównym celem było całkowite wyeliminowanie Kościoła i religii z życia Polaków. W tej nowej rzeczywistości głównym zadaniem – wyzwaniem dla Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce było przede wszystkim: przechowanie i zachowanie wiary katolickiej wśród społeczeństwa polskiego przez umiejętne jej rozwijanie i przekazywanie innym. Wyzwanie to Kościół realizował m.in. wypełniając następujące dodatkowe funkcje:

- monopolizacyjną, polegającą na przeciwstawianiu się Kościoła wobec programowej i sterowanej laicyzacji społeczeństwa oraz ateizacji państwa;
- integracyjną, w celu tworzenia więzi narodowych, religijnych i ich manifestowaniu wśród Polaków. Kościół realizował ją, organizując masowe praktyki religijne o zasięgu lokalnym, regionalnym i narodowym, jak też wielkie zgromadzenia z okazji wizyt Jana Pawła II. Udział w tych praktykach i identyfikacja z symbolami przyczyniały się do wzrostu świadomości religijno-narodowej⁶¹, a także były manifestacjami wielkości i siły Kościoła;
- opiekuńczą, czyli reprezentowania narodu wobec ówczesnych władz, w rozwiązywaniu jego różnych problemów⁶²;
- publicznej przestrzeni wolności⁶³, tj. miejscem dla spontanicznych i oddolnych inicjatyw. Kościół swoją siłę opierał o szeroko podzielaną w społeczeństwie motywację do uprawiania praktyk religijnych, głównie jako sposobu manifestowania odrębności społeczeństwa od państwa⁶⁴. Manifestowanie tej siły i odrębności stawało się coraz bardziej odważne i widoczne, a jego apogeum przypada na cały okres pontyfikatu papieża Jana Pawła II. W ramach tej publicznej przestrzeni wolności Kościół rozwijał również swoją działalność społeczno-kulturalną. Niezależnie od tego, efekt znacznego akcesu różnych ludzi

⁶¹ Polacy nadal bardziej identyfikują się z religią katolicką poprzez udział w czynnościach liturgicznych niż przez dogmaty wiary i zasady moralne.

⁶² Zob. Władysław Piwowski. 1996. *Socjologia religii*. Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: Lublin, 276–277.

⁶³ „Kościół stwarzał przestrzeń, w której człowiek i naród mógł bronić swoich praw. (...) W tej chwili w imię tej samej zasady: «Człowiek jest drogą Kościoła» stajemy wobec nowych zadań. Człowiek musi znaleźć w Kościele przestrzeń do obrony poniekąd przed samym sobą”. Mariański. 2012. *Kościół katolicki w przestrzeni życia publicznego*, 77.

⁶⁴ Por. Maria Rogaczewska. 2006. „Bez władzy, za wolnością. Polski katolicyzm jako religia publiczna”. *Więź* 12: 64–73.

(w tym ludzi kultury) do udziału w działalności społeczno-kulturalnej w ramach Kościoła katolickiego w Polsce stał się ważkim wydarzeniem społeczno-kulturowym⁶⁵. Kościół uważany był nawet za instytucję zastępczą państwa, był zatem już „namiastką wolnego państwa”. Pomoc udzielona narodowi i różnym grupom społecznym zacieśniła ich więzi z Kościołem⁶⁶. Kościół wyszedł z próby socjalistycznego państwa scalony, silny liczebnie i materialnie (powstało wiele nowych obiektów sakralnych i przykościelnych), mocno zintegrowany w zakresie manifestowania wiary i praktyk religijnych na zewnątrz oraz z ogromnym zaufaniem społecznym.

4.3. Okres od przelomu roku 1989 do terażniejszości w kontekście procesów przemian społeczeństwa i Kościoła

W nowej rzeczywistości, jaka nastąpiła w Polsce po 1989 r., społeczeństwo polskie oczekiwało, a niekiedy i wymuszało na Kościele jego społeczno-polityczne zaangażowanie. Kościół włączył się bardzo aktywnie w proces demokratyzacji państwa i społeczeństwa. Stał się współczesną religią publiczną⁶⁷, biorąc pod uwagę jego rolę w transformacji ustrojowej oraz jego znaczenie dla ówczesnej mobilizacji społeczeństwa obywatelskiego. Wypełniał różne funkcje ekstensywne (opiekuńcze, doradcze, eksperckie, integracyjne, gospodarcze, organizacyjne i inne), które to można określić wspólną nazwą jako: wspierające przemiany i rozwijające się społeczeństwo obywatelskie⁶⁸. Opozycja i władza nie ufały sobie nawzajem, a dzięki przedstawicielom Kościoła rzymskokatolickiego, którzy uwiarygodniali obie strony względem siebie, dało się nawiązać pewien dialog. Kościół wyznaczał linię kompromisu, a nie walki. Jednak z biegiem czasu to zaangażowanie Kościoła rzymskokatolickiego było jednak już różnie oceniane oraz komentowane. I tak: z jednej strony oczekiwano od Kościoła wspierania reform politycznych i społeczno-gospodarczych, z drugiej zaś zarzucano mu nadmierne

⁶⁵ Zob. Władysław Leszczyński. 1988. Wprowadzenie do dyskusji panelowej na temat działalności społeczno-kulturalnej Kościoła katolickiego w Polsce w latach 80-tych. W *Wybrane problemy kultury katolickiej i polityki kulturalnej Kościoła*. Red. Władysław Leszczyński, 15–17, 97–118. Warszawa: Instytut Kultury.

⁶⁶ Zob. Józef Baniak. 2011. „Kościół instytucjonalny w krytycznym spojrzeniu dzisiejszych katolików polskich (I)”. *Przegląd Religioznawczy* 2 (240): 92–93.

⁶⁷ Więcej na ten temat zob.: Litak. 2006. Deprywatywacja religii? Koncepcja Jose Casanovy, 283–296.

⁶⁸ To właśnie wypełnianie przez Kościół niektórych z tych funkcji ekstensywnych stało się źródłem pewnych zarzutów – krytycznych uwag, kierowanych głównie pod adresem dzisiejszego Kościoła instytucjonalnego, a przede wszystkim duchowieństwa (zarówno wyższego, jak i niższego szczebla).

angażowanie się wprost i stronnictwo w życie polityczne oraz próby budowania państwa wyznaniowego⁶⁹.

Ten szeroki zakres oddziaływania Kościoła w tym zmieniającym się społeczeństwie stopniowo odsuwał od niego i od jego doktryny religijno-moralnej oraz od aktywności parafialnej zarówno katolików, jak i te grupy ludzi, które wcześniej korzystały tylko z jego ochrony i gościnności. Okazało się też, że kiedy znikła już potrzeba jednolitego społecznego oporu przeciwko „komunistycznemu” państwu, społeczeństwo polskie zaczęło przejawiać coraz większy pluralizm⁷⁰ interesów, norm i wartości, zadając tym samym definitywny kłam twierdzeniom o istnieniu homogenicznej katolickiej wspólnoty narodowej⁷¹. Niektórzy ludzie zaczęli nawet wskazywać Kościół jako instytucję autorytarną, chętną do rządzenia „mocną ręką”, przymuszającą, grożącą, zastraszającą i zdecydowanie egzekwującą powinności moralne i religijne od własnych członków⁷². Trzeba nadmienić, że proces określania przez Kościół rzymskokatolicki w dzisiejszej Polsce swojego miejsca i roli w życiu publicznym ciągle jeszcze trwa⁷³. Jest to zapewne jedno z najpilniejszych wyzwań dla Kościoła w Polsce. Nasuwa się tu jednak kluczowe pytanie: Czy owo „określanie – (szukanie, odnajdywanie) swojego miejsca” może być kiedyś procesem skończonym?⁷⁴

Z perspektywy historyczno-teologicznej i socjologicznej widać wyraźną rozbieżność między silną i skuteczną władzą Kościoła rzymskokatolickiego sprawowaną nad umysłami Polaków w zakresie wypełniania niektórych funkcji ekstensywnych (zwłaszcza tych z przestrzeni narodowo-patriotycznych i społeczno-politycznych), a znacznie słabszą i mniej skuteczną władzą tego Kościoła sprawowaną nad umysłami Polaków w zakresie wypełniania funkcji ściśle reli-

⁶⁹ Por. Janusz Mariański. 2002. Kościół instytucjonalny w Polsce – szanse i zagrożenia. W *Katolicyzm polski na przełomie wieków. Teologiczny i wspólnotowy wymiar Kościoła*. Red. Józef Baniak, 59. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.

⁷⁰ Szerzej o tym pisze: Janusz Mariański. 1993. *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.

⁷¹ Jose Casanova. 2005. *Religie publiczne w nowoczesnym świecie*. Tłum. Tomasz Kunz. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 193.

⁷² Zob. Baniak. 2011. „Kościół instytucjonalny w krytycznym spojrzeniu dzisiejszych katolików (I)”, 93–94.

⁷³ O tym, na ile możliwe jest pogodzenie ducha wolności i religii w kontekście polskiego społeczeństwa transformacyjnego i potransformacyjnego, pisze: Janusz Mariański. 2018. *Kościół katolicki w Polsce w kontekście społecznym. Studium socjologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

⁷⁴ Zapewne byłoby najkorzystniej, gdyby Kościołowi udało się całkowicie uwolnić od różnych struktur i funkcji, które nie sprzyjają rozwojowi wiary, aby stać się już tylko „wspólną wiary” – *koinonią*. Otóż celem *koinoni* jest m.in. nieustanna dążność do życia w jedności i miłości bliźniego, których to cech brakuje także dzisiejszym członkom Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce.

gijnych⁷⁵. U niektórych wiernych oraz duchownych niektóre funkcje ekstensywne były i nadal są uważane za równe z religijnymi, a nawet za pierwszoplanowe; tym samym to one właśnie określają i utrwalają (świadomie bądź też nieświadomie) kształt i obraz Kościoła rzymskokatolickiego w dzisiejszej Polsce oraz kreują jego odpowiedni wizerunek. Zatem można przyjąć, że istnieje ścisły związek przyczynowo-skutkowy między funkcjami ekstensywnymi wypełnianymi przez ten Kościół w przeszłości a kształtem i obrazem Kościoła rzymskokatolickiego we współczesnej Polsce w kontekście autentycznej wspólnoty wiary. Otóż Kościół ten, wypełniając funkcje ekstensywne sukcesywnie, oddalał się od indywidualnego wiernego, koncentrując się głównie na narodzie i jego różnych problemach; odchodził od wiary przeżywanej do wiary manifestowanej⁷⁶ – bo taka była historyczna potrzeba. I to ma swoje widoczne dzisiaj skutki: w jakości wiary, w charakterze polskiego katolicyzmu, kształcie i obrazie Kościoła instytucjonalnego, a także w postawach i zachowaniach duchowieństwa oraz wiernych świeckich⁷⁷. Jest to dowód, że zdarzenia, które następują po sobie, tworzą pewne relacje przyczynowo-skutkowe w postaci dalszych przyczyn oraz ich implikacji.

*

W artykule tym podjęto próbę wskazania na historyczne uwarunkowania i roli w nich Kościoła rzymskokatolickiego jako bardzo prawdopodobne przyczyny (oprócz sekularyzacji spontanicznej) kształtu i obrazu Kościoła rzymskokatolickiego w dzisiejszej Polsce, uzewnętrznionego w zarzutach – krytycznych uwagach. Uogólniając funkcjonowanie Kościoła rzymskokatolickiego w dzisiejszej Polsce tylko do przestrzeni religijnej, należy stwierdzić, że zajmuje on pozycję zachowawczo-obronną, tzn. nadal umacnia się materialnie (tradycyjnie już demonstrując

⁷⁵ Por. Casanova. 2005. *Religie publiczne w nowoczesnym świecie*, 193–194.

⁷⁶ Patrząc z pozycji socjologii religii na proces odchodzenia członków Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce od wiary przeżywanej do wiary manifestowanej (na skutek różnych uwarunkowań historycznych), można stwierdzić, że odbywało się ono w oparciu o dziedziczony zespół pewnych zachowań (religijnych i pozareligijnych, głównie: narodowych, patriotycznych, ideologicznych) duchownych i wiernych świeckich. Ten dziedziczony (i modelowany treściowo na przestrzeni wieków) schemat, oparty często na bezrefleksyjności, stworzył „niewidzialną barierę”, utrudniającą wiernym tego Kościoła autentyczne pogłębianie osobistej relacji z Bogiem i Kościołem powszechnym.

⁷⁷ Zatem życie religijne i religijność współczesnych Polaków pozostaje pod silnym wpływem splotu historycznych i kulturowych czynników specyficznych dla naszego kraju. Potwierdzają to badania CBOS, które także dowodzą, że życie religijne i religijność współczesnych Polaków kształtują: regionalne tradycje, charakter lokalnej społeczności, osobiste doświadczenia związane z pięcią, wiekiem oraz wykształceniem. Por. Religijność Polaków na przełomie wieków. Komunikat z badań CBOS. 2001. Oprac. Bogna Wciórka. Warszawa: BS/53: 13–28, 40–41. (19.09.2012); zob. także: Czy Polacy spełniają oczekiwania papieża? Komunikat z badań CBOS. 2003. Oprac. Bogna Wciórka. Warszawa: BS/158:7-8 (19.09.2012). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2003/K_158_03.PDF.

w ten sposób swoją wielkość i siłę), koncentruje się głównie na narodzie (w kierunku jego sakralizacji), na manifestowaniu wiary i praktyk religijnych; natomiast w małym zakresie podejmuje swoje podstawowe działania duszpasterskie (inwazyjno-misyjne), czyli ciągłego umacniania się duchowego, w tym koncentrowania się na indywidualnym wiernym i jego wierze (w wymiarze właściwego rozumienia tej wiary, jej znaczenia, codziennego przeżywania, oceniania, a także troski o jej rozwój i zachowanie). To są te główne czynniki, które powodują, że dzisiejszym wiernym brakuje „świadomości wiary”, która to przecież jest podstawą prawdziwej i autentycznej wiary, w wymiarze wspólnoty wiary – *koinonii*.

Konkludując, należy stwierdzić, że wypełnianie przez Kościół funkcji eksten-sywnych na rzecz narodu odbywało (odbywa) się kosztem indywidualnych wier-nych. Zatem przyszłość Kościoła i religijność społeczeństwa polskiego będzie za-leżała nie tylko od nasilania się procesu sekularyzacji⁷⁸ spontanicznej i pluralizmu, ale przede wszystkim od samej działalności Kościoła rzymskokatolickiego w Pol-sce. Nadal aktualna pozostaje opinia ks. prof. W. Piwowarskiego (socjologa): „(...) chodzi o to, aby głównym celem działalności tego Kościoła nie był ciągle tylko naród⁷⁹, lecz człowiek tu i teraz”⁸⁰. Należy także dodać, że Kościół powszechny po-winien budować jedność i miłość swoich wiernych poprzez prawdziwą i autentycz-ną wiarę, a nie poprzez politykę historyczną i narodowo-społeczną. Oznacza to, że Kościół rzymskokatolicki w dzisiejszej Polsce powinien bardziej urzeczywistniać się jako wspólnota wiary – *koinonia*.

*

Bibliografia

Augustyn Józef. 2019. Czy księża przyczyniają się do laicyzacji? (15.01.2019). <https://kosciol.wiara.pl/doc/5284985.Czy-ksieza-przyczyniaja-sie-do-laicyzacji>.

⁷⁸ Według ks. dr. Wojciecha Sadłonia, dyrektora Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego: „W ciągu 30 ostatnich lat polskie społeczeństwo podąża nieco odmiennym torem co zachodnie kraje. Jeśli więc procesy religijne na Zachodzie można określić jako sekularyzacja, to w Polsce przez ostatnie 30 lat mamy bardziej do czynienia z procesem, który można określić jako «indywidualizacja religijności». Nie oznacza ona prostego trendu osłabienia religijnego, ale raczej złożony proces dynamicznego kształtowania się tożsamości religijnej Polaków w zmieniających się warunkach kulturowych”. Cyt. za: Polacy się nie sekularyzują, ale indywidualizują religijnie (09.06.2020). <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/7739365,ksiazd-sadlon-polacy-indywidualizacja-e-ligia.html>. Zarówno procesy sekularyzacji, jak i strukturalnej indywidualizacji nie muszą oznaczać odchodzenia od religii, lecz zmianę jej charakteru i funkcji. Więcej na ten temat: Janusz Mariański. 2011. *Katolicyzm polski ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 12.

⁷⁹ Spotyka się opinie, że jesteśmy „wielkim narodem”, ale „małym społeczeństwem”.

⁸⁰ Zob. Piwowarski. 1996. *Socjologia religii*, 261.

- Baniak Józef. 2011. „Kościół instytucjonalny w krytycznym spojrzeniu dzisiejszych katolików polskich (I)”. *Przegląd Religioznawczy* 2 (240): 92–114.
- Baniak Józef. 2012. Kościół rzymskokatolicki i jego medialny obraz w demokratycznym społeczeństwie obywatelskim w Polsce w ujęciu i ocenach katolików świeckich. W *Religia i Kościół w społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim w Polsce. Między losem a wyborem*. Red. Józef Baniak, 37–74. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Bilska Małgorzata. 2018. Polska liderem w spadku religijności u młodych? Rozmowa z ks. Sadloniem z ISKK (26.07.2018). <https://pl.aleteia.org/2018/06/22/polska-liderem-w-spadku-religijnosci-u-mlodych-rozmowa-z-ks-sadloniem-z-iskk/>.
- Casanova Jose. 2005. *Religie publiczne w nowoczesnym świecie*. Tłum. Tomasz Kunz. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Chyrowicz Barbara. 2012. „Ankieta: Kryzys w Kościele?” *Znak* 10: 8–9.
- Ciupak Edward. *Religia i religijność*. 1982. Warszawa: Iskry.
- Co łączy Polaków z parafią? Komunikat z badań CBOS. 2005. Oprac. Bogna Wciórka. Warszawa: BS/49: 4, 18 (17.03.2012). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K_049_05.PDF.
- Czy Polacy spełniają oczekiwania papieża? Komunikat z badań CBOS. 2003. Oprac. Bogna Wciórka. Warszawa: BS/BS/158: 7–8 (19.09.2012). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2003/K_158_03.PDF.
- Draguła Andrzej, Szauer Remigiusz. 2020. „Jaki ksiądz? Czy: jakie kapłaństwo?” (20.06.2020). https://www.wiez.pl/czasopismo/s,czasopismo_szczegoly,id,603,art,16856.
- Gajos Leszek. 2012. Wartości religijne w ewolucyjnym systemie wartości mieszkańców wsi. W *Religia i Kościół w społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim w Polsce. Między losem a wyborem*. Red. Józef Baniak, 307–326. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Głowacki Antoni. 2019. Religijność młodzieży i uczestnictwo w lekcjach religii w szkołach. W *Młodzież 2018*. Red. Mirosława Grabowska, Magdalena Gwiazda, 153–169. Warszawa: CBOS.
- Jabłoński Szczepan Zachariasz. 1985. *Jasna Góra: ośrodek kultu maryjnego*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Jacher Władysław. 1973. „Emila Durkheima koncepcja religii jako czynnika integracji społecznej”. *Studia Philosophiae Christianae* 9 (2): 43–62.
- Kanon wiary Polaków. Komunikat z badań CBOS (2015). Oprac. Rafał Boguszewski. Warszawa: BS/29: 7–10 (02.03.2016). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_029_15.PDF.
- Kaucha Krzysztof. 2018. „Wiarygodność Kościoła w dzisiejszej Polsce”. *Poznańskie Studia Teologiczne* 33: 67–82.
- Koziół Karolina. 2015. Wielki Czwartek to święto kapłanów. Kim dziś są księża i czego oczekują od nich wierni? Rozmowa z prof. Józefem Baniakiem z Instytutu Socjologii UAM

- (02.04.2015). <https://polskatimes.pl/wielki-czwartek-to-swieto-kaplanow-kim-dzis-sa-ksieza-i-czego-oczekuja-od-nich-wiarni-rozmowa/ar/3808271>.
- Krukowski Józef. 2016. „Respektowanie wartości chrześcijańskich w Polsce w procesie integracji europejskiej. Refleksje na kanwie jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski”. *Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich* 29: 91–108.
- Leszczyński Władysław. 1988. Wprowadzenie do dyskusji panelowej na temat działalności społeczno-kulturalnej Kościoła katolickiego w Polsce w latach 80-tych. W *Wybrane problemy kultury katolickiej i polityki kulturalnej Kościoła*. Red. Władysław Leszczyński, 15–17, 97–118. Warszawa: Instytut Kultury.
- Litak Eliza. 2006. Deprywatyizacja religii? Koncepcja Jose Casanovy a oczekiwania Polaków wobec publicznej roli Kościoła rzymskokatolickiego. W *Socjologia religii*. T. 4. Red. Józef Baniak, 284–296. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydział Teologiczny.
- Majka Józef. 1969. „Społeczne ośrodki kultu religijnego. Próba teorii”. *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*. (16) 3: 65–81.
- Majka Józef. 1980. „Historyczno-kulturowe uwarunkowania katolicyzmu polskiego”, *Colloquium Salutis* 12: 251–268.
- Makowski Jarosław. 2019. Polski Kościół już dawno stracił władzę nad duchem swoich wiernych. Została mu jeszcze polityka (19.11.2019). <https://www.newsweek.pl/opinie/polski-kosciol-juz-dawno-stracil-wladze-nad-duchem-swoich-wiarnych-zostala-mu-jeszcze/k9t1vk6>.
- Mariański Janusz. 1993. *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Mariański Janusz. 2002. Kościół instytucjonalny w Polsce – szanse i zagrożenia. W *Katolicyzm polski na przełomie wieków. Teologiczny, instytucjonalny i wspólnotowy wymiar Kościoła*. Red. Józef Baniak, 41–71. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.
- Mariański Janusz. 2011. *Katolicyzm polski ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Mariański Janusz. 2012. „Postawy prospołeczne i egoistyczne młodzieży polskiej”. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica* 40: 143–166.
- Mariański Janusz. 2012. Kościół katolicki w przestrzeni życia publicznego. W *Religia i Kościół w społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim w Polsce. Między losem a wyborem*. Red. Józef Baniak, 75–101. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Mariański Janusz. 2013. Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian. W *Postawy społeczno-religijne Polaków 1991–2012*. Red. Lucjan Adamczuk, Elżbieta Firlit, Witold Zdaniewicz, 59–101. Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego.
- Mariański Janusz. 2018. *Kościół katolicki w Polsce w kontekście społecznym. Studium socjologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Między Kościołem a lokalem wyborczym – o politycznym zaangażowaniu księży. Komunikat z badań CBOS. 2011. Oprac. Natalia Hipisz. Warszawa: BS/152: 6–7 (30.10.2012). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_152_11.PDF.
- Między kościołem a lokalem wyborczym. Komunikat z badań CBOS. 2015. Oprac. Beata Roguska. Warszawa: nr 152: 1–3 (06.07.2016). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_152_15.PDF.
- O problemach Kościoła w Polsce. Komunikat z badań CBOS. 2013. Oprac. Krzysztof Pankowski. Warszawa: BS/145: 1 (12.12.2013). https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_145_13.PDF.
- Oceny działalności instytucji publicznych. Komunikat z badań CBOS. 2020. Oprac. Michał Feliksiak. Warszawa: nr 121: 18–19.
- Oceny sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce. Komunikat z badań CBOS. 2019. Oprac. Antoni Głowacki. Warszawa: nr 101: 3–7 (27.04.2020). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_101_19.PDF.
- Opinie o działalności Kościoła. Komunikat z badań CBOS. 2007. Oprac. Beata Roguska. Warszawa: BS/37: 10 (03.02.2014). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_037_07.PDF.
- Opinie o finansowaniu Kościoła. Komunikat z badań CBOS. 2012. Oprac. Beata Roguska. Warszawa: nr BS/63: 12 (27.06.2012). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_063_12.PDF.
- Pieronek Tadeusz. 1998. *Kościół nie boi się wolności*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Piwowski Władysław. 1996. *Socjologia religii*. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wydział Nauk Społecznych KUL.
- Potocki Andrzej. 2014. „Problem polskiej wiary. Uwagi socjologa”, *Colloquia Theologica Ottoniana* 1: 35–57.
- Prof. Stanisław Luft pisze list otwarty do Episkopatu: Kościół ma łączyć (30.10.2012). <https://www.tygodnikpowszechny.pl/kosciol-ma-laczyc-17625>.
- Religijność i aktywność kobiet w Kościele katolickim w Polsce. Raport z badań Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego na zlecenie Rady Duszpasterstwa Kobiet Konferencji Episkopatu Polski. 2015. Warszawa (12.11.2015). http://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dane/ISKK_Kobiety_Religijnosc_2015.pdf.
- Religijność Polaków na przełomie wieków. Komunikat z badań CBOS. 2001. Oprac. Bogna Wciórka. Warszawa: 53: 9–12, 40–41 (19.09.2012). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2001/K_053_01.PDF.
- Rogaczewska Maria. 2006. „Bez władzy, za wolnością. Polski katolicyzm jako religia publiczna”. *Więź* 12: 64–73.
- Szostkiewicz Adam. 2010. „Rozmowa z prof. Józefem Baniakiem, socjologiem, badaczem religijności młodych Polaków”. *Polityka* 38: 34–36.
- Wiara i religijność Polaków dwadzieścia lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych. Komunikat z badań CBOS. 2009. Oprac. Rafał Boguszewski. Warszawa: BS/34: 11 (11.05.2012.). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_034_09.PDF.

Wiśniewski Ludwik. 2016. Do jakiego Kościoła przyjedzie Papież (11.07.2016). <https://www.tygodnikpowszechny.pl/do-jakiego-kosciola-przyjedzie-papiez-34544>.

Wiśniewski Ludwik. 2016. Do jakiej Polski przyjedzie Papież (04.07.2016). <https://www.tygodnikpowszechny.pl/do-jakiej-polski-przyjedzie-papiez-34487>.

Zaufanie społeczne. Komunikat z badań CBOS. 2020. Oprac. Małgorzata Omyła-Rudzka. Warszawa: nr 43: 9–10, 14.

*

Streszczenie: Artykuł jest krytycznym spojrzeniem na dzisiejszy Kościół rzymskokatolicki w Polsce. Podjęto w nim próbę wskazania historycznych uwarunkowań (i roli w nich Kościoła rzymskokatolickiego) jako bardzo prawdopodobne przyczyny stanu i kształtu dzisiejszego Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, w tym jakości wiary oraz charakteru polskiego katolicyzmu. Jest to studium historyczno-teologiczno-socjologiczne, którego metodologia oparta jest na krytycznej analizie historycznej: przyczynowo-skutkowej. W analizie tej wykorzystano publikacje naukowe i artykuły prasowe. Uwzględniono też różne opinie naukowców, publicystów, hierarchów kościelnych i księży oraz dziennikarzy na temat dzisiejszego Kościoła w Polsce.

Słowa kluczowe: socjologia religii, Kościół instytucjonalny, duchowieństwo, wierni świeccy, krytyka Kościoła.

Abstract: The Roman Catholic Church in Poland in the Light of Accusations – Critical Remarks. The article is a critical look at the Roman Catholic Church in Poland. It is an attempt at indicating that the historical conditions of Poland (and the role of the Roman Catholic Church in them) are likely to be strong reasons for the state and shape of the present Roman Catholic Church in Poland, including quality of faith and the character of Polish Catholicism. It is a historical, theological and sociological study, the methodology of which is based on a historical (cause and effect) critical analysis. In this analysis, scientific publications and press articles have been used. Different opinions on the present Church in Poland presented by academics, feature writers, Church hierarchs, priests and journalists have been taken into consideration.

Keywords: sociology of religion, institutional Church, clergy, lay believers, Church criticism.

